

CJ, Zimny

Głowa do góry, będzie jeszcze dobrze
Bzdury, których nie ogarnia umysł są nieistotne
Podobnie jak wyrostek trzeba go usunąć
Wiec nie obchodzi mnie to kto kogo dzisiaj posunął
Komu świat runął
Mam to głęboko w dupie
Nie robią na mnie wrażenia twoje fochy z przytupem
Przysługę mi zrób
Uderz na .. głową o stół
A potem się zabij
Chce dziś być zimny jak lód
Dzisiaj nie licz na cud
Na pewno nie pomogę
Niech ci wpierdola we dwóch byś mógł w końcu oprzytomnieć
Ciebie lafiryndo niech ruchają grożąc nożem
Trzeba było być w domu dawno już o tej porze
Za chwilę w t)ój budynek synek wleci Jumbo Jet
I możesz powiedzieć mnie ze jestem jak zamachowiec
Czekam na dobry moment aby potem uderzyć
Przy tym rapie chowają się mainstreamowi raperzy

Chcę dziś zimny jak lód, zimny jak lód, zimny jak lód
Chcę dziś byś winny aktów, winny aktów, winny aktów,
Chcę dziś zimny jak lód, zimny jak lód, zimny jak lód
Wymagam przy tym tylko faktów, tylko faktów